

Waldemar Bednaruk

NARODZINY OBOWIĄZKOWYCH UBEZPIECZEŃ NIERUCHOMOŚCI KOŚCIELNYCH NA ZIEMIACH POLSKICH

Idea zabezpieczania się przed skutkami niekorzystnych zdarzeń losowych znana była już w starożytności. Ludzkość już wówczas potrafiła wznieść się na wyżyny zapobiegliwości, by w latach dobrobytu odłożyć część posiadanych zasobów na gorsze czasy. Jednakże wypływające z tej myśli instytucje tworzące system ubezpieczeń gospodarczych zostały utworzone znacznie później. W przypadku państw Europy Zachodniej okres odkryć geograficznych znacznie przyspieszył tempo prac nad budową systemu asekuracji. To zaś pozwoliło na lepsze zabezpieczenie finansowe przygotowywanych wypraw handlowych i odkrywczych [Bednaruk 2018, 19n.].

W Polsce ze względu na jej specyfikę ustrojową i gospodarczą, projekty wprowadzenia podobnych rozwiązań nie spotkały się z zainteresowaniem ludności. Dopiero w drugiej połowie XVIII w. tworzono na większą skalę systemy zabezpieczania majątku w poszczególnych miastach. Natomiast rozwiązań ogólnopolskich nie udało się wprowadzić aż do upadku państwa

DR HAB. WALDEMAR BEDNARUK, PROF. KUL – Katedra Historii Ustroju i Prawa, Instytut Nauk Prawnych, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, Polska; e-mail: wbednaruk@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0002-0080-9470>

polskiego. W ślad za regulacjami dotyczącymi majątków świeckich postępowały i te odnoszące się do własności kościelnej¹.

W pierwszym rzędzie starano się zabezpieczyć majątki przed największą plagą tamtych czasów – pożarami nękającymi regularnie miejscowości o ciasnej i przeważnie drewnianej zabudowie. Pierwsze porządki ogniowe dla poszczególnych miast nakładały na ich mieszkańców, w tym również osoby duchowne, obowiązek utrzymywania sprzętu gaśniczego. Następnie zaś zakładano kasy ogniowe, gromadzące składki na wypadek pożaru, z których wypłacano odszkodowania w celu odbudowy zniszczonej substancji majątkowej².

1. POD ZABORAMI

Na zagrabionych obszarach zaborcy realizowali zupełnie odmienną politykę w stosunku do kwestii ubezpieczania majątków. W jednych państwach pozostawiano możliwość dobrowolnego ubezpieczania majątków, w innych zaś wprowadzano przymusowe ubezpieczenia budowli od ognia.

Pierwszym, który wprowadził obowiązek ubezpieczeniowy na swoim terytorium, był zaborca pruski. To on przodował w naszej części Europy zarówno pod względem czasu wprowadzania poszczególnych rozwiązań, jak i liczby regulacji odnoszących się do kwestii asekuracji majątku na wypadek pożaru. Już w latach osiemdziesiątych XVIII w. na ziemiach polskich, oderwanych od Rzeczypospolitej w wyniku pierwszego rozbioru, władze pruskie tworzyły zakłady publiczne, zajmujące się zwalczaniem niebezpieczeństwa pożarowego i usuwaniem skutków pożarów w miastach [Szczęśniak 2003, 70].

Przełomowym wydarzeniem w dziejach ubezpieczeń na ziemiach polskich stało się podpisanie ustawy tworzącej Towarzystwo Ogniowe dla Miast w Prusach Południowych w 1803 r. Zaborca wprowadził wówczas obowiązkowe ubezpieczenie budynków od ognia w miastach. Rok później obowiązek ten rozciągnięto na nieruchomości wiejskie³.

¹ Przykłady zob. *Dokumenty do historii ubezpieczeń ogniowych i obrony przeciwpożarowej ziem zachodnich Polski*, oprac. F. Baranowski, Nakładem Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu, Poznań 1935, t. 1, s. 77n.

² Tamże, s. 86n.

³ *Dokumenty do historii ubezpieczeń ogniowych*, t. 2, s. 115; Wysznacki 1926, 3.

W wyniku rozwiązań przyjętych we wspomnianych ustawach obowiązkiem ubezpieczeniowym zostały objęte wszystkie budowle miejskie i wiejskie na wskazanym obszarze, w tym również kościelne. Obowiązek realizowano poprzez powołane Towarzystwa Ogniove, które – jako zakłady o charakterze publicznym – cieszyły się uprzywilejowaną pozycją w stosunku do towarzystw prywatnych oferujących usługi asekuracyjne w innych działach [Smoleński 1886, 21n.].

Państwo pruskie, które stosowało wobec Kościoła katolickiego brutalną politykę osłabiania i podporządkowywania jego struktur władzom świeckim, konsekwentnie wymuszało obowiązek asekuracji budowli kościelnych. Było to o tyle uciążliwe, iż składki traktowano jak dodatkową daninę na rzecz państwa, której pozbawiony większości majątków Kościół nie był w stanie uiszczać [Kumor 1985, 241n.].

Polityka przymusowego ubezpieczania nieruchomości od ognia utrzymywana była w Prusach aż do 1864 r., kiedy to pod wpływem ideologii liberalnej zaczęto wycofywać się z nadmiernej ingerencji władz w życie obywateli i zniesiono obowiązek asekuracji, stawiając na dobrowolność. Od tej pory zakłady publiczne utraciły charakter monopoli i funkcjonowały obok towarzystw prywatnych, rywalizując z nimi o udział w rynku [Sangowski 1988, 17].

Obowiązkowe ubezpieczenia budowli na wypadek pożaru funkcjonujące na ziemiach polskich odebranych Prusom przez Napoleona, na których utworzono w 1807 r. Księstwo Warszawskie, zostały decyzją nowych władz utrzymane. Zmieniono nieco zasady naliczania i pobierania składki. Podzielono budynki miejskie na dwie klasy: murowane i wszelkie inne, przez co za niektóre nieruchomości kościelne, jako ogniotrwałe, płacono nieco niższą składkę [Wysznacki 1926, 5].

W Królestwie Polskim utrzymano obowiązek asekuracji budowli od ognia, w tym również nieruchomości kościelnych, jednak dokonywano wówczas znacznego zróżnicowania taryf, według których pobierano składki od poszczególnych właścicieli. Premiowano w ten sposób budownictwo z materiałów ogniotrwałych i uwzględniano fakt, iż budynki kościelne położone zazwyczaj w pewnym oddaleniu od zwartej zabudowy są mniej podatne na przeniesienie na nie ognia⁴.

⁴ „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”, T. 34, Nr 108, <http://pbc.biaman.pl/dlibra/docmetadata?id=4397&from=publication> [dostęp: 8.06.2020], s. 5n.

Dodatkową nadzieję na obniżki składek dla tego typu nieruchomości dawało zastrzeżenie zawarte w wewnętrznych regulacjach monopolisty ubezpieczeniowego głoszące, iż nie należy włączać do sumy ubezpieczenia murów, które nie ulegną zniszczeniu w wyniku pożaru. Jednak w praktyce taksatorzy uwzględniali przy wartości nieruchomości również tę część zabudowań, co prowadziło do zadrażnień w stosunkach ubezpieczyciela z jego klientami. W 1844 r. Dyrekcja Ubezpieczeń przychyliając się do postulatów właścicieli nieruchomości poleciła, by przy szacowaniu wliczać do ogólnej sumy ubezpieczenia tylko 1/4 wartości murów, chyba że sam klient w sposób wyraźny żąda asekuracji w całości [Sangowski 1988, 15n.; Wyszacki 1926, 25n.].

Jednakże w trakcie prac nad wyżej wskazanym dokumentem nie uwzględniono klasztorów, które w dalszym ciągu musiały płacić składkę od pełnej wartości swoich zabudowań, w tym również od klasztornych murów. Podjęte rozmowy doprowadziły w 1846 r. do przyjęcia korekty, zwalniającej zakony z obowiązku uiszczania zawyżonych składek. Od tego roku zakonne mury asekurowano tylko do 1/4 ich wartości, a najgrubsze z nich, czyli te przekraczające grubością 1,5 łokcia, na sumy mniejsze niż 1/4 wartości⁵.

Praktyka publicznego ubezpieczyciela zmierzała nie tylko do ubezpieczania majątków, ściągania składek i wypłacania odszkodowań. Ambicją jej władz było zapobieganie samym pożarom. Jedną z metod przyjętych w realizacji tego celu było przyjmowanie do asekuracji niepełnej wartości każdej budowli, z reguły 3/4 jej wartości szacunkowej. Polityka ta ograniczała pokusę niszczenia swoich majątków w celu wyłudzenia odszkodowań. Drugą była budowa infrastruktury przeciwpożarowej, wspieranie straży pożarnych, budowy studni oraz zakup narzędzi do gaszenia pożarów. Trzecią wspieranie budowy nieruchomości mniej podatnych na ogień [Wyszacki 1926, 27].

We wszystkich tych działaniach ubezpieczyciel mógł liczyć na współdziałanie Kościoła, którego budynki w kolejnych statystykach zajmowały wysokie miejsce w badaniach odporności na ryzyko powstawania pożarów [Mayzel 1900, 11n.; Wyszacki 1926, 27n.].

⁵ Okazało się jednak wkrótce, że nawet pomimo tej zniżki zakony nie były w stanie uiszczać należnych składek na rzecz ubezpieczyciela, więc po 10 latach od wprowadzenia nowego przepisu 59 zgromadzeń w ogóle zwolniono z obowiązku asekuracji, zaś zaległe składki w wysokości niemal 11 tys. rubli umorzono. Nadal ubezpieczano tylko 17 klasztorów [Wyszacki 1926, 27].

W zaborze austriackim, mimo podejmowanych prób, przez cały okres zaborów nie udało się wprowadzić obowiązkowych ubezpieczeń. Podobny stan utrzymywał się na ziemiach zaboru rosyjskiego leżących poza obszarem byłego Królestwa Polskiego. Właściciele nieruchomości mogli dobrowolnie asekurować swój majątek w licznie działających zakładach prywatnych⁶.

2. W PIERWSZYCH LATACH NIEPODLEGŁOŚCI

W pierwszych miesiącach istnienia niepodległego państwa polskiego na jego terytorium funkcjonowały obok siebie odrębne systemy prawne, odziedziczone po zaborcach. Władze rozważały korzyści płynące z zastosowania jednego z wielu modeli funkcjonowania rynku ubezpieczeń⁷, jednak przez długi czas nie udało się wypracować konsensusu. W lutym 1919 r. wprowadzono rozwiązanie tymczasowe do czasu przyjęcia stosownej ustawy konserwującej dotychczasowy partykularyzm prawny w dziedzinie ubezpieczeń⁸.

Ustanowiono Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, jako publicznego monopolistę w dziedzinie ubezpieczeń, które na terenie dawnej Kongresówki realizowało przymus ubezpieczeniowy nieruchomości od ognia. Na pozostałych obszarach pozostawiono dobrowolność w asekurowaniu mienia (art. 2 dekretu z 7 lutego 1919 r.).

Jednocześnie trwały intensywne prace, których celem było przygotowanie nowych zasad naliczania i pobierania składek. W 1919 r. powołano komisję taryfową. Jej zadaniem było dostosowanie wysokości składek do potencjalnej palności ubezpieczanych budynków [Zarębski 1934, 59n.]. Komisja zaproponowała, by zamiast dotychczasowych dwóch podstawowych taryf – wiejskiej i miejskiej – wprowadzić trzy: miejską, dworską i wiejską. Wkrótce zaś uznano potrzebę wyodrębnienia jeszcze czwartej – świątynnej. Działania komisji doprowadziły w krótkim czasie do obniżenia składek w kilkudziesię-

⁶ „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”, T. 34, Nr 108, s. 5n.; zob. także Kasperski 2019, 68n.

⁷ Prace nad polskim modelem rozpoczęto jeszcze w czasie trwania wojny, o czym świadczą zachowane dokumenty, zob. Korespondencja w sprawach ubezpieczeń Gabinetu Cywilnego z Ministerstwem Skarbu, luty 1918 r., rkps Archiwum Akt Nowych, Zespół Gabinetu Cywilnego Rady Regencyjnej, sygn. 170, k. 3n.

⁸ Dekret Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r. w przedmiocie przepisów tymczasowych dla Ubezpieczeń Wzajemnych budowl od ognia w b. Królestwie Polskim, Dz. P. P. P. z 1919 r., Nr 14, poz. 190.

sięciu miastach, również w odniesieniu do budowli kościelnych, w których ryzyko pożaru uznano za najmniejsze. Ze względu na sposób zabudowy w tych miejscach oraz użyte materiały budowlane uznano znikome niebezpieczeństwo zniszczenia ich przez ogień⁹.

Podejmowane wysiłki miały zachęcić obywateli do rezygnacji z najbardziej popularnego materiału do pokrycia dachów, jakim była słoma. Zamiast tego, poprzez zróżnicowanie składki popierano budownictwo ogniotrwałe. W rezultacie wzrosły składki pobierane od właścicieli nieruchomości łatwopalnych, zmalały zaś od budowli ogniotrwałych. Oczywiście nowe taryfy nie mogły w pełni odzwierciedlać ryzyka pożaru, gdyż najbardziej podatne na spalenie były budynki osób najbiedniejszych, więc urealnijając taryfy musiano mieć na względzie czynnik społeczny [Zarębski 1934, 66n.].

Ostatecznie wprowadzona w życie w 1921 r. taryfa dla świątyń przewidywała znaczną obniżkę wysokości składek, zobrazowaną poniższą tabelą.

Taryfa dla świątyń w % wartości budowli [Zarębski 1934, 71].

Konstrukcja budowli	Lata 1904-1920	Od roku 1921
Murowane, kryte twardo	0,70 – 2,15*	0,4
Murowane, kryte miętko	2,00 – 7,70	1,00
Mieszane i drew. kryte twardo	2,15 – 6,10	1,80
Mieszane i drew. kryte miętko	3,20 – 14,40	5,40

* Rozpiętość od-do wprowadzono w taryfie z 1904 r. w zależności od guberni, w której znajdowała się świątynia [tamże].

Do podstawowej taryfy składek wprowadzono specjalne dopłaty w wysokości 50% dla pomieszczeń tymczasowych, kapliczek oraz zaniedbanych domów modlitwy, gdyż statystyki pokazywały, iż to właśnie one najczęściej ulegają zniszczeniu w wyniku pożaru. Taryfa dla świątyń przewidywała znacznie niższe stawki składek w porównaniu do pozostałych trzech, opracowanych wówczas taryf. Wynikało to oczywiście z dużo mniejszej palności budynków kościelnych. Wyjątkiem były te, dla których wprowadzono dopłatę¹⁰.

W tym samym czasie przygotowano projekt ustawy o ubezpieczeniach. Część doktryny oraz duża grupa parlamentarzystów opowiadała się za roz-

⁹ O składce ogniowej i ubezpieczeniach za rok 1918/1919, druk Archiwum Państwowego w Warszawie Oddział w Łowiczu, zespół Akta miasta Łowicza, sygn. 292, k. 3n.

¹⁰ Por. Zarębski 1934, 70, gdzie zaprezentowano pozostałe taryfy składek.

ciągnięciem przymusu ubezpieczenia budowli od ognia na całe terytorium państwa oraz powierzeniem zadania obsługi tego systemu publicznemu monopolistom [Chomicz 1921, 1n.]. Inni optowali za dobrowolnością asekuracji swojego majątku. Istotną część, uznając potrzebę istnienia obowiązku ubezpieczeniowego proponowała, by jego realizacją zajęły się prywatne podmioty z rynku ubezpieczeń¹¹.

Ostatecznie 23 czerwca 1921 r. uchwalono kompromisową ustawę o przymusie ubezpieczenia budowli od ognia¹², z której zapisów wszyscy uczestnicy debaty byli częściowo niezadowoleni¹³. Ustawa wprowadzała obowiązek ubezpieczania wszystkich budowli od ognia na terenie całej Polski, w tym również nieruchomości kościelne. Wyjątek miały stanowić ziemie dawnego zaboru pruskiego. Uznano, iż na tym obszarze ubezpieczenia dobrowolne, rozpowszechnione tutaj w najwyższym stopniu, wystarczająco zabezpieczają majątki mieszkańców. Ustawowy obowiązek miał być realizowany za pośrednictwem publicznego monopolisty, który od tej pory nazywał się Polską Dyrekcją Ubezpieczeń Wzajemnych¹⁴.

PODSUMOWANIE

Historia obowiązkowych ubezpieczeń budowli kościelnych na ziemiach polskich to niezwykle złożony proces, na którego przykładzie możemy obserwować ciekawe trendy w rozwoju gospodarczym i społecznym Europy.

¹¹ Przebieg debaty sejmowej zob.: Stenogram z posiedzenia Sejmu Ustawodawczego II RP z 11 marca 1919 r., <https://bs.sejm.gov.pl> [dostęp: 4.04.2016]; Stenogram z posiedzenia Sejmu Ustawodawczego II RP z 21 stycznia 1921 r., <https://bs.sejm.gov.pl> [dostęp: 12.04.2016]; Stenogram z posiedzenia Sejmu Ustawodawczego II RP z 25 stycznia 1921 r., <https://bs.sejm.gov.pl> [dostęp: 12.04.2016] i Stenogram z posiedzenia Sejmu Ustawodawczego II RP z 5 lutego 1921 r., <https://bs.sejm.gov.pl> [dostęp: 14.04.2016].

¹² Ustawa z dnia 23 czerwca 1921 r. o przymusie ubezpieczenia budowli od ognia i Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, Dz. U. Nr 64, poz. 395.

¹³ Stenogram z posiedzenia Sejmu Ustawodawczego II RP z 23 czerwca 1921 r., <https://bs.sejm.gov.pl> [dostęp: 14.04.2016]; Dębski 1958, 206n.

¹⁴ Wyjątkiem pozostało miasto stołeczne Warszawa, które nie podlegało monopolowi PDUW, zachowując odrębny system ubezpieczeń. Szerzej o motywach tej decyzji zob. Bednaruk 2019, 40n. Zasadę odrębności Warszawy potwierdzono w rozporządzeniu z 1927 r., zob. rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o przymusie ubezpieczenia od ognia budowli w m. st. Warszawie i o Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych miasta stołecznego Warszawy, Dz. U. Nr 116, poz. 983.

Wielokrotnie w dziejach mieliśmy do czynienia ze zjawiskami, które brały swój początek na Zachodzie, by następnie przyjąć się w części centralnej i wschodniej.

Tytułowe ubezpieczenia wprowadzono w pierwszej kolejności w zaborze pruskim, by po wielu dekadach zrezygnować z przymusowości i przejść na dobrowolność w asekuracji majątków. Stamtąd przeszczepiono je na ziemie podległe władcom rosyjskim. W Austrii, mimo podejmowanych wielu prób, nie udało się narzucić obowiązkowego ubezpieczenia mienia. W niepodległej Polsce przymus utrzymano na ziemiach dotychczas objętych obowiązkiem, a następnie rozszerzono na pozostałe tereny poza byłym zaborem pruskim, w którym przecież narodziły się przymusowe ubezpieczenia budowli na ziemiach zamieszkiwanych przez Polaków.

PIŚMIENNICTWO

- Bednaruk, Waldemar. 2018. „Wpływ ubezpieczeń na rozwój transportu morskiego w epoce wczesnonowożytnej.” *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie* 11, nr 2:19-27.
- Bednaruk, Waldemar. 2019. *Przestępczość ubezpieczeniowa w międzywojennej Polsce*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Chomicz, Bolesław. 1921. *Opinia p. Prezesa Wzajemnej Instytut. B. Chomicza o Przymusie i Monopolu Ubezpieczenia*. Warszawa: Nakładem Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.
- Dębski, Jan. 1958. „Z historii walk o społeczny charakter instytucji ubezpieczeń.” W *150 lat ubezpieczeń w Polsce*, red. Eugeniusz Kreid, t. 1, 195-208. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Gospodarcze.
- Kasperski, Wojciech. 2019. *System ubezpieczeń gospodarczych w międzywojennej Polsce*. Lublin: Stowarzyszenie Absolwentów i Przyjaciół Wydziału Prawa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Kumor, Bolesław. 1985. *Historia Kościoła*. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski.
- Mayzel, Bronisław. 1900. *Przegląd historyczny rozwoju instytucji ubezpieczeń w Królestwie Polskim*. Warszawa: Nakładem autora. Skł. gł. w Księgarni i Składzie Nut Konstantego Treptego.
- Sangowski, Tadeusz. 1988. „Rozwój ubezpieczeń gospodarczych na ziemiach polskich w latach 1803-1945.” W *185 lat ubezpieczeń gospodarczych w Polsce*, red. Tadeusz Sangowski, 9-28. Warszawa: Wydawnicza Oficyna Drukarska Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej im. M. Kopernika w Toruniu.
- Smoleński, Władysław. 1886. *Rządy pruskie na ziemiach polskich*. Warszawa: Nakładem Redakcji Biblioteki Umiejętności Prawnych.
- Szczeńśniak, Marian. 2003. *Zarys dziejów ubezpieczeń na ziemiach polskich*. Warszawa: Wyższa Szkoła Ubezpieczeń i Bankowości.
- Wyszynacki, Konstanty. 1926. *Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych w historycznym rozwoju. Przyczynek do dziejów ubezpieczeń publicznych w Polsce*. Warszawa: Nakładem Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

Zarębski, Franciszek. 1934. „Zagadnienie taryfowe w przymusowym ubezpieczeniu budowli od ognia.” W *Działalność Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w latach 1926-1933*, red. Władysław Strzelecki, 51-90. Warszawa: Nakładem Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Narodziny obowiązkowych ubezpieczeń nieruchomości kościelnych na ziemiach polskich

Streszczenie

Idea obowiązkowego ubezpieczania budynków kościelnych od ognia została wprowadzona na ziemiach polskich na większą skalę w 1803 r. Jako pierwszy zastosował ją w praktyce zaborca pruski, jednak po utworzeniu Królestwa Polskiego zachowano przymusowe ubezpieczenia od pożarów na tych ziemiach podległych teraz władztwu rosyjskiemu. W ten sposób na znacznym obszarze ziem polskich pod zaborami rozciągnięto tytułowy obowiązek, przyzwyczajając ludność do nowych sposobów zabezpieczania swojego majątku przed skutkami nagłych i niespodziewanych zdarzeń losowych. Po utworzeniu niepodległego państwa polskiego obowiązkowe ubezpieczenia nieruchomości kościelnych od ognia zostały uznane za normę obowiązującą na przeważającym obszarze kraju. Wyjątkiem pozostawały ziemie dawnego zaboru pruskiego, które nie zostały objęte przymusem asekuracji budowli od ognia.

Słowa kluczowe: polityka zaborców wobec Polaków; Kościół katolicki pod zaborami; narodziny niepodległej Polski

The Establishment of Compulsory Insurance of Church Properties in Poland

Summary

The idea of compulsory fire insurance for church buildings was introduced in Poland on a larger scale in 1803. It was the first to use it in practice by the Prussian invaders. Following the establishment of the Kingdom of Poland, compulsory fire insurance was maintained just in the lands under Russian rule. In this way, the title obligation to insure one's property against the consequences of sudden and unexpected random events was extended under the partitions. Following the establishment of an independent Polish state, compulsory fire insurance of church property was recognized as the norm in force in most of the country. The exception were the lands of the former Prussian partition, which were not covered by the compulsion to protect the building from fire.

Key words: invaders policy towards Poles; the Catholic Church under the partitions; creation of independent Poland

Information about Author: WALDEMAR BEDNARUK, HAB. PH.D., UNIVERSITY PROFESSOR – Department of History of the System and Law, Institute of Legal Sciences, Faculty of Law, Canon Law and Administration, the John Paul II Catholic University of Lublin; Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin, Poland; e-mail: wbednaruk@kul.pl; <https://orcid.org/0000-0002-0080-9470>